

Sygn. akt IC 77/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Eliza Skotnicka**

**Protokolant: Damian Szabunio**

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2015 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. O.**

przeciwko (...)S.A. w W.

**o zapłatę kwoty 13 468,05 złotych**

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki M. O. kwotę 7 250,88 (siedem tysięcy dwieście pięćdziesiąt 88/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 04 października 2013r.;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 315,61 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 786,32 złote tytułem wydatków tymczasowych poniesionych przez Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

**Powódka M. O.** domagała się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 7 000,- zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 września 2013 r., tytułem zadośćuczynienia i kwoty 468,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 września 2013 r. tytułem odszkodowania oraz zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu 1 sierpnia 2013 r. doszło do wypadku komunikacyjnego z jej udziałem. W wyniku zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenia klatki piersiowej oraz stłuczenia barku i ramienia. Powódce zalecono noszenie kołnierza Schantza, zażywanie leków przeciwbólowych oraz kontynuację leczenia w poradni urazowo – ortopedycznej. Powódka odbyła konsultację neurologiczną, podczas której została skierowana na rehabilitację. W wyniku wypadku powódka uskarża się na kłopoty z zasypianiem, problemy z ograniczonym funkcjonowaniem, a nadto jest cały czas podenerwowana zaistniałą sytuacją. Przez długi czas po wypadku powódka odczuwała problemy z oddychaniem, a w okolicach klatki piersiowej i barku widoczne były znaczne zasinienia. Odczuwała znaczną sztywność. Pismem z dnia 29 sierpnia 2013r. powódka zgłosiła szkodę osobową u pozwanego. Pozwana wypłaciła powódce 3000,- zł tytułem zadośćuczynienia oraz część zgłoszonych kosztów leczenia w wysokości 638,85 zł. Na poniesione koszty leczenia w łącznej kwocie 1106,90 zł składały koszty badań medycznych, konsultacji lekarskich i leków w kwocie 638,85 zł oraz koszty dojazdu na wizyty lekarskie i rehabilitację w kwocie 468,05 zł.

Pismem z dnia 14 października 2014 r. powódka rozszerzyła powództwo żądając zasądzenia dalszego zadośćuczynienia w łącznej kwocie 13 000,- zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 7 000,- zł od dnia 30 września 2013r. oraz od kwoty 5000,- zł od dnia wpływu do Sądu pisma z dnia 14 października 2014r.

**Strona pozwana (...)S.A. z/s w W.** wniosła o oddalenie powództwa na koszt powoda, zarzucając że zgłoszone roszczenie zostało spełnione. Strona pozwana wskazała, że ubezpieczyciel dokonał likwidacji szkody i wypłacił powódce zadośćuczynienia w kwocie 3 000,- zł oraz 638,85 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Ponadto pozwana wskazała, że zgłoszone przez powódkę koszty dojazdu na rehabilitację i wizyty lekarskie obliczono jako sumę kilometrów pomnożoną przez tzw. kilometrówkę. Pozwana nie zgodziła się z zastosowanym przelicznikiem wskazując, że dotyczy on rozliczenia przejazdów samochodem dla celów służbowych. Pozwana ustaliła koszt dojazdów z uwzględnieniem ceny paliwa, średniego zużycia paliwa przez pojazd i pokonywany dystans. W oparciu o te kryteria pozwana przyznała powódce odszkodowanie tytułem kosztów dojazdu w wysokości 250,88 zł. Strona pozwana zarzuciła, że powódka doznała wyłącznie urazu skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, zaś leczenie doznanego urazu zakończyło się przed upływem 2 miesięcy od wypadku, co wynika z zaświadczenia lekarskiego z dnia 27 września 2013r. Powódka nie korzystała ze zwolnienia lekarskiego od pracy, zaś krótkotrwałość leczenia dowodzi szybkiemu ustąpieniu dolegliwości, a co za tym idzie braku uszczerbku na zdrowiu. Zdaniem strony pozwanej przyznane zadośćuczynienie jest adekwatne do krzywdy doznanej przez powódkę. Pozwana zarzuciła, że powódka nie wykazała, że pozwana w dniu 30 września 2013r. popadła w opóźnienie.

Bezspornym między stronami było, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki kolizji komunikacyjnej z dnia 1 sierpnia 2013r., w której powódka M. O. doznała obrażeń ciała. Poza sporem było, że strona pozwana w postępowaniu likwidacyjnym wypłaciła powódce 3000,- zł tytułem zadośćuczynienia oraz 638, 85 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka M. O. w dniu 1 sierpnia 2013r. jechała jako pasażer wraz z mężem J. O. z O. do K. na zakupy. Powódka w chwili zdarzenia miała niespełna 54 lata. Zdarzenie było dla powódki dużym stresem, była w szoku, nie pamiętała przebiegu wypadku. W momencie, gdy pojazd wpadł do przydrożnego rowu powódka poczuła silne szarpnięcie pasa bezpieczeństwa i ból w plecach, kręgosłupie szyjnym, barku i nogach. Powódka była roztrzęsiona, nie mogła się uspokoić, napięcie mięśni utrudniało aplikację leków uspokajających przez lekarzy karetki pogotowia. Została przewieziona do (...) centrum Medycznego w P., gdzie wykonano jej niezbędne badania i prześwietlenia. Z zaleceniem noszenia kołnierza ortopedycznego oraz przeprowadzenia dalszych konsultacji specjalistycznych została tego samego dnia wypisana do domu. Powódka przebywała dwa miesiące na zwolnieniu lekarskim. Korzystała z konsultacji neurologicznych i ortopedycznych. Powódka wybrała serię zabiegów rehabilitacyjnych, nadal korzysta z pomocy neurologa. Powódka przed i po wypadku pracowała w (...), gdzie wykonywała różne prace, w tym między innymi obsługę recepcji i prace porządkowe. Przed wypadkiem powódka pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy, obecnie pracuje po 6 godzin dziennie i ma dwa dni wolnego. Po wypadku powódka ma ograniczone możliwości wykonywania pracy zawodowej, wcześniej ciężkie prace fizyczne wykonywała bez trudności. Od czasu wypadku powódka zmuszona była zrezygnować z pracy w przydomowym ogródku. Wcześniej prowadzenie ogrodu przynosiło powódce wiele radości i satysfakcji.

#### **Dowód:**

- przesłuchanie powódki k. 74;
- zeznania świadka J. O. k. 73 – odwrót;
- zaświadczenie o konsultacjach neurologicznych i ortopedycznych k. 22 – 26;
- zaświadczenie lekarza medycyny pracy k. 24;

- karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 19 – 20.

U powódki M. O. w badaniu ortopedycznym rozpoznano:

Stan po skręceniu kręgosłupa szyjnego z uszkodzeniem aparatu więzadłowo -torebkowego Procentowy długotrwały uszczerbek na zdrowiu według Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania DZ.U. Nr 234, poz. 1974 ze. zm.) wyniósł 4% (poz. 89a).

Wypadek komunikacyjny, w którym uczestniczyła powódka w dniu 1 sierpnia 2013r. skutkuje w chwili obecnej bólami i zawrotami głowy, bólami kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej, co prawda niewielkiego stopnia. Dolegliwości te nasilają się szczególnie przy zmianach pogodowych oraz przy niewielkim wysiłku fizycznym i zmuszają ją do przyjmowania leków przeciwbólowych oraz w zasadniczy sposób utrudniają czynności życia codziennego, jak i pracę zawodową. W przyszłości wskazana będzie kontynuacja leczenia usprawniającego. Z powodu przebytego urazu mogą pojawić się dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego połączone ze wzmożonym napięciem mięśni karku, ograniczające jego ruchomość. Kręgosłup jest częścią szkieletu stanowiącą główną oś całego ciała. Uszkodzenie tej podstawy ciała wiąże się z rozmaitego rodzaju dolegliwościami w zależności od odcinka kręgosłupa, w którym nastąpił uraz. Z uwagi na specyfikę jego budowy najbardziej kłopotliwe są urazy kręgów szyjnych, wywołują bowiem uciążliwe skutki w postaci dokuczliwych bólów głowy czy drętwienia kończyn. Nawet niewielkie i z pozoru niegroźne urazy w tych odcinkach kręgosłupa mogą powodować w przyszłości pogłębianie się dolegliwości bólowych oraz zwiększoną podatność na zwyrodnienia. Siły jakie działają na ciała pasażerów podczas kolizji drogowych są bardzo duże, nawet w przypadku niegroźnych stłuczek, w związku z tym ich następstwami są występujące zwykle pourazowe bóle kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej.

#### **Dowód:**

- opinia biegłego sądowego ortopedy k.101 – 104.

U powódki M. O. w badaniu neurologicznym stwierdzono:

1. stan po złamaniu w stawie skokowym prawym (w dzieciństwie);
2. stan po wypadku komunikacyjnym z dnia 1 sierpnia 2013r. - z urazem głowy, kręgosłupa, klatki piersiowej, barku i ramienia prawego, z ogólnym pośluczeniem, bez utraty przytomności:
  - a) stan po urazie głowy (bez utraty przytomności), z silnym stresem pourazowym;
  - b) stan po urazie kręgosłupa szyjnego – z zespołem bólowym szyjnym pourazowym, z zaznaczonym ograniczeniem ruchomości i rwą barkową parestetyczną prawostronną;
  - c) stan po urazie klatki piersiowej oraz barku i ramienia prawego;
3. zmiany zwyrodnieniowo – przeciążeniowe kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo – krzyżowego.

W obecnym stanie uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z wypadkiem z dnia 1 sierpnia 2013r. wynosi 4% wg wyliczenia:

1. przebyty uraz głowy (bez utraty przytomności), z silnym stresem pourazowym, z zespołem nerwicowym pourazowymi (pobolewania głowy, nerwowość, lęki) – 1 % (poz. 10. a.) długotrwałego uszczerbku na zdrowiu;

2. stan po urazie odcinka szyjnego kręgosłupa – z zespołem bólowym szyjnym pourazowym, z zaznaczonym ograniczeniem ruchomości i rwą barkowo – ramieniową prawostronną – 3% (poz. 89.a., 94.a) długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ;

3. stan po urazie klatki piersiowej i barku prawego, aktualnie bez następstw funkcjonalnych – 0% uszczerbku na zdrowiu.

Ustalając wysokość uszczerbku na zdrowiu powódki wzięto pod uwagę bezpośrednio następstwa urazu i proces leczenia, przy uwzględnieniu istniejących u powódki w chwili urazu zmian zwyrodnieniowo – przeciążeniowych kręgosłupa. Ustalony uszczerbek na zdrowiu powódki dotyczy tylko skutków pourazowych. Dla powódki przez okres 1 – 2 lat przeciwwskazanymi są prace wysiłkowe, fizyczne, prace obciążające kręgosłup. Ze względu na skutki pourazowe oraz samoistne zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa powódka wymaga kontynuacji leczenia zachowawczo – objawowego neurologicznego oraz okresowego leczenia rehabilitacyjnego. Uszczerbek na zdrowiu powódki związany ze skutkami wypadku ma charakter długotrwały – rokowania dobre. Niemniej współistniejące samoistne zmiany zwyrodnieniowo – przeciążeniowe będą postępować i związane z nimi objawy i dolegliwości nie mogą być odnoszone do przebytego urazu kręgosłupa.

#### **Dowód:**

- opinia biegłego specjalisty z zakresu neurologii k. 120 - 122.
- karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 19 – 20, 60;
- zaświadczenia lekarskie k. 22 – 23, 24, 25,26;

Powódka poniosła koszty dojazdu prywatnym samochodem na zabiegi rehabilitacyjne i wizyty u lekarzy specjalistów w łącznej ilości 560 km.

#### **Bezsporne.**

#### **W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W przedmiotowej sprawie poza sporem między stronami był fakt zaistnienia w dniu 1 sierpnia 2013 r. kolizji drogowej, w wyniku której powódka doznała obrażeń ciała. Strony nie kwestionowały także okoliczności związanych z tym zdarzeniem, a przede wszystkim faktu, że sprawcą zajścia był mąż powódki, ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za szkodę wywołaną przedmiotowym zdarzeniem i wypłaciła poszkodowanej zadośćuczynienie w wysokości 3000,- zł oraz odszkodowanie z tytułu kosztów leczenia w kwocie 638,85 zł. Jednocześnie pozwana uznała roszczenie powódki z tytułu poniesionych kosztów dojazdu do lekarzy specjalistów części tj. co do kwoty 250,88 zł i wbrew twierdzeniom pozwanej zawartym w odpowiedzi na pozew, kwota ta nie została powódce wypłacona. Pozwana zakwestionowała sposób wyliczenia przez powódkę zgłoszonych roszczeń z tytułu kosztów dojazdu, zarzucając, że brak jest podstaw do stosowania przez powódkę stawki 0,8358 zł/km, gdyż stawka ta dotyczy rozliczenia użycia samochodu do celów służbowych. Pozwana zastosowała własne wyliczenie przyjmując, że powódka przejechała 560 km, przy średnim zużyciu paliwa 8l/100 km i przy średniej cenie 1 litra paliwa 5,60 zł/l. W ocenie Sądu zarzut pozwanej co do sposobu wyliczenia kosztów dojazdu, w szczególności zastosowania stawki 0,8358 zł/km był uzasadniony, a powódka nie udowodniła, że koszty te wyniosły 468,05 zł. Z tego też powodu w części dotyczącej odszkodowania Sąd uwzględnił powództwo co do zaakceptowanej przez pozwaną kwoty 250,88 zł, uznając za słuszną i prawidłową metodę wyliczenia przyjętą przez stronę pozwaną. Podkreślić przy tym należy, że strona pozwana nie kwestionowała liczby kilometrów, jakie powódka zgłosiła do rozliczenia. Zastosowano jednak do obliczeń faktyczne koszty, jakie powódka poniosła na dojazdy, przyjmując średnie zużycie paliwa oraz średnią cenę paliwa w tamtym czasie. Powódka nie odniosła się do

tych wyliczeń. Nie wykazała też, aby faktycznie poniosła wyższe koszty dojazdów niż wyliczone przez stronę pozwaną. Z tego powodu zasądzono odszkodowanie z tytułu kosztów dojazdu zgodnie z wyliczeniem strony pozwanej, a dalej idące żądanie w tym zakresie oddalono.

Zasadniczy spór między stronami dotyczył ustalenia wysokości należnego powódce zadośćuczynienia adekwatnego do skutków zdarzenia z dnia 1 sierpnia 2013r. dla życia i zdrowia powódki oraz stopnia trwałego lub długotrwałego uszczerbku na jej zdrowiu.

Obowiązujące przepisy prawa ubezpieczeniowego przewidują zasadę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W dniu 1 stycznia 2004 roku weszła w życie ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm., dalej jako uoc). Zgodnie zaś z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Podstawą więc odpowiedzialności ubezpieczyciela jest ustalenie odpowiedzialności sprawcy szkody zgodnie z ogólnym zasadami odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym. Przewidziana w art. 436§1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. odpowiedzialność samoistnego posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody na osobie lub mieniu wywołane przez ruch tego pojazdu opiera się na zasadzie ryzyka.

W przedmiotowej sprawie fakt zaistnienia wypadku ubezpieczeniowego implikujący odpowiedzialność ubezpieczyciela jest poza sporem. Jak już wskazano strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za szkodę wywołaną zdarzeniem z dnia 1 sierpnia 2013 r. co do zasady. Zdaniem strony pozwanej powódce dalsze zadośćuczynienie się nie należy, gdyż dotychczas wypłacone zadośćuczynienie jest adekwatne do stopnia doznanых obrażeń i krzywdy.

W ocenie Sądu ustalenie stopnia doznanego uszczerbku na zdrowiu powódki wymagało wiadomości specjalnych z zakresu medycyny. Wobec tego mając na uwadze stwierdzone w dokumentacji medycznej skutki wypadku, Sąd na podstawie art. 278 k.p.c. dopuścił dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii oraz neurologii. Sąd w całej rozciągłości podzielił wnioski wydanych w sprawie opinii biegłych sądowych, opinie te nie były kwestionowane przez strony postępowania. Biegli w opiniach rzeczowo wskazali, które ze stwierdzonych u powódki schorzeń pozostawały w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 1 sierpnia 2013r., a które były od niego niezależne. Podkreślić należy, że biegły z zakresu ortopedii ustalił u powódki 4% (poz. 89a) długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, zaś biegły z zakresu neurologii ustalił u powódki 4 %, w tym 3% (poz.89a) i 1% (poz. 10 a). Jak wyjaśnił biegły neurolog ustalony w oparciu o poz. 89 a trwałe uszczerbek na zdrowi powódki przez obu biegłych jest tym samym uszczerbkiem i nie należy tych uszczerbków sumować (wyjaśnienia do opinii k. 139 akt). Opinie biegłych sądowych są w ocenie sądu rzetelne, wykonane w oparciu o zgromadzoną dokumentację medyczną powódki, ponadto po przeprowadzeniu wywiadu chorobowego, badań ortopedycznego i neurologicznego powódki. Biegli wyjaśnili zarówno metodę ustalania stopnia uszczerbku na zdrowiu, jak też czynniki i stwierdzone urazy, które miały wpływ na ocenę stanu zdrowia poszkodowanej oraz rokowań na przyszłość.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Według zaś art. 445 § 1 k.c. odwołującego się do wypadków wskazanych w art. 444 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznaney krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być -

przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Sąd przyjął, że podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie powinien być zakres doznanych przez powódkę obrażeń oraz stopień ustalonego długotrwałego uszczerbku na jej zdrowiu.

W przedmiotowej sprawie powódka, po rozszerzeniu powództwa, domagała się zasądzenia zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia w wysokości 13 000,- zł. Choć zauważyć należy, że w piśmie rozszerzającym powództwo powódka wniosła o naliczanie odsetek o kwoty 7000,- zł od dnia 30 września 2013r. i od kwoty 5000,- zł od dnia wniesienia tego pisma, co może poddawać w wątpliwość, czy rozszerzyła powództwo do kwoty 13000,- zł czy 12 000,- zł (7000,- zł + 5000,-zł to 12 000,- zł). Należało jednak przyjąć, że powódka rozszerzyła powództwo o dalszą kwotę 6000,- zł zadośćuczynienia, a kwota 5000,- zł przy roszczeniu odsetkowym, była wynikiem omyłki rachunkowej pełnomocnika powódki. Biorąc pod uwagę poczynione wyżej rozważania co do skutków przedmiotowego zdarzenia dla zdrowia powódki, stopnia stwierzonego uszczerbku na jej zdrowiu oraz rokowań na przyszłość Sąd uznał, że zgłoszone roszczenie z tytułu zadośćuczynienia zasługiwało na uwzględnienie w części co do pierwotnie zgłoszonego żądania, tj. co do kwoty 7000,- zł. W ocenie Sądu skutki wypadku, fakt że powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w 4 %, ewentualnie maksymalnie 5% (przy zsumowaniu przyjętej przez ortopedę 4% z poz. 89a i przez neurologa 1% z poz. 10 a), zadośćuczynienie w dalszej kwocie 7000,- zł jest wystarczające i odpowiednie. Sąd wziął przy tym pod uwagę, że od chwili zdarzenia do chwili obecnej, a więc już 1,5 roku, odczuwa ona nadal dolegliwości bólowe i ograniczenia w wykonywaniu prac wysiłkowych. Ograniczenia te mają wpływ na codzienne życie powódki, zarówno w sferze zawodowej jak i prywatnej. Powódka musiała bowiem ograniczyć wymiar czasu pracy, gdzie obecnie zmuszona jest powstrzymać się od ciężkich prac, ponadto powódka od czasu wypadku nie może pracować w ogrodzie, co wcześniej było jej ulubioną formą spędzania wolnego czasu. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powódki są dobre. Nie bez znaczenia jest fakt, że po wypadku pozwana na zwolnieniu lekarskim przebywała jedynie dwa miesiące. Okoliczności te pozwalały przyjąć, że zadośćuczynienie w dalszym zakresie (ponad wypłaconą kwotę 3000,- zł) w wysokości 7 000,- zł jest odpowiednie i powinno zrekompensować powódce doznane cierpienia. Mając na uwadze, że powódka doznała 4 % uszczerbku na zdrowiu, łączna kwota 10 000,- zł zadośćuczynienia będzie adekwatna do doznanych obrażeń ciała, cierpienia i zrekompensuje w pełni skutki wypadku dla zdrowia i życia M. O.. Podkreślić należy, że u powódki stwierdzono także samoistne zmiany zwyrodnieniowo – obciążeniowe kręgosłupa, które również mają wpływ na stan zdrowia powódki, a które nie pozostają w związku przyczynowym z urazem powstałym wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 1 sierpnia 2013r. Mając te wszystkie okoliczności na względzie Sąd uwzględnił powództwo w części co do dalszej kwoty zadośćuczynienia, oddalając żądanie ponad kwotę 7000,- zł.

Jednocześnie Sąd orzekł o należnych odsetkach ustawowych od zgłoszonego roszczenia w oparciu o art. 481 § 1 k.c. i mając na uwadze treść art. 14§1 uoc, w myśl którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powódka zgłosiła szkodę pismem z dnia 29 sierpnia 2013r., zaś likwidacja szkody została objęta aktami nr (...), gdzie pierwsze liczby tj. 2013.09.03. stanowią datę zgłoszenia szkody. Skoro więc szkoda została zgłoszona w dniu 3 września 2013r. to termin wymagalności roszczeń odszkodowawczych powódki upłynął w dniu 3 października 2013r., a zatem od dnia 4 października 2013 r. strona pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem należnego powódce świadczenia.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c., przyjmując, że powódka wygrała proces w 54%. Koszty postępowania w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 4294,32 zł, na które składały się opłata sądowa 374,- zł, wynagrodzenia pełnomocników stron oraz opłat od pełnomocnictwa 2434,- zł, wynagrodzenia biegłych w łącznej kwocie 1486,32 zł. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielnia tych kosztów powódkę obciążają koszty w kwocie 1975,39 zł (4294,32 zł x 54%), a pozwaną w kwocie 2318,93 zł. Tymczasem powódka poniosła koszty w łącznej kwocie 2291,- zł (opłata sądowa 374,- zł, wynagrodzenie pełnomocnika 1217,- zł i zaliczka na wydatki 700,- zł). Zatem powódce należy jej się od pozwanej zwrot kosztów w kwocie 315,61 zł (2291,- zł – 1975,39 zł). Jednocześnie Sąd obciążył stronę

pozwaną obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku, wyłożoną tymczasowo na pokrycie wydatków związanych z wydaniem opinii biegłych kwotą 786,32 zł.

(...)

(...)

2. (...)

3. (...)

(...)